

Łukasz Garbal,

INSTYTUT HISTORII PAN	
Wniosek:	Znak:
29/12/2020	S-432-10/po
Ref:	Zab:
Elkowicz	4 + p.sme

Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów
pl. Defilad 1
00-901 Warszawa
za pośrednictwem
Rady Naukowej Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk

Odwołanie od uchwał o niezatwierdzeniu stopnia doktora habilitowanego

Niniejszym składam odwołanie od uchwał o niezatwierdzeniu stopnia doktora habilitowanego przez Radę Naukową Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk (kopie dokumentów w załączniku).

Uzasadnienie

24 września 2020 r. w głosowaniu Rady Naukowej Instytutu Historii PAN nad zatwierdzeniem habilitacji doszło do równowagi – liczba głosów „za” (15) była większa, niż głosów „przeciw” (9): wynik, biorąc pod uwagę głosy wstrzymujące się w głosowaniu (6), był remisowy; zabrakło jednego głosu do zatwierdzenia.

W tej sytuacji Rada Naukowa uznała, że habilitacja nie jest zatwierdzona, mimo pozytywnej rekomendacji komisji habilitacyjnej (odmowę nadania formalnie potwierdzono na kolejnym posiedzeniu 3 grudnia bardzo niewielką większością głosów – jak wynika z protokołu posiedzenia, z powodów obawy przed różnymi interpretacjami ewentualnej odmowy zatwierdzenia uchwały o niezatwierdzeniu – por. uchwały nr 3/3/2020 i 8/4/2020).

Żałuję, że nie mogłem od razu wyjaśnić wątpliwości wyrażanych przez członków Rady Naukowej, wynikających ze sformułowania przeze mnie w pierwotnej, uwzględnianej w procedowaniach, wersji, zbyt lakonicznego autoreferatu (w toku procedury habilitacyjnej dołączyłem uzupełnienie autoreferatu, które jednak nie było brane pod uwagę w dyskusji – dołączam je do niniejszego odwołania jako załącznik nr 1).

Sformułowania padające w uchwale Rady Naukowej nr 3/3/2020 koncentrują się ogólnie na kwestionowaniu dorobku dydaktycznego i dorobku naukowego w dyscyplinie historia oraz brakach warsztatowych; są to sformułowania uogólnione, dlatego odniosę się do konkretnych wątpliwości wyrażanych w toku dyskusji, zapisanej w protokole posiedzenia Rady Naukowej z 24 września 2020 r.

1. Wątpliwości dotyczące braku doświadczenia dydaktycznego wynikają z nie wzięcia pod uwagę uzupełnienia autoreferatu, w którym zaznaczałem, że chociaż obecnie nie mam zajęć na uniwersytecie (właśnie dlatego składałem wniosek z wolnej stopy), to **przez cztery lata prowadziłem zajęcia ze studentami w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, prowadziłem też zajęcia ze stypendystami Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci na obozach naukowych w Serocku.**

Najmocniejszym wyrazem moich prac dydaktycznych jest fakt, że **inna z moich książek jest od wielu lat wykorzystywana na wielu uniwersytetach jako podręcznik (m. in. na Uniwersytecie Jagiellońskim, Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, Uniwersytecie Mikołaja Kopernika).**

Szczegółowy wykaz osiągnięć dydaktycznych dołączam jako załącznik nr 2.

2. Moja praca ma charakter naukowy, mimo że nie jestem obecnie związany z żadną uczelnią (właśnie dlatego złożyłem wniosek habilitacyjny z wolnej stopy; pracuję w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie).

Monografia zgłoszona w przewodzie habilitacyjnym miała dwóch recenzentów naukowych, co jest uwidocznione w książce (prof. dr hab. Antoni Dudek i prof. dr hab. Andrzej Stanisław Kowalczyk)

i otrzymała wiele ważnych nagród historycznych:

Nagrodę Historyczną „Polityki” w dziale prac naukowych i monografii w roku 2019 (decyzję podjęło jury w składzie: prof. dr hab. Włodzimierz Borodziej, prof. dr hab. Dariusz Stola, dr hab. Bożena Szaynok, Marian Turski, prof. Wiesław Władyka, dr hab. Marcin Zaremba);

Nagrodę im. Jerzego Giedroycia (decyzję podjęła kapituła w składzie: prof. dr hab. Andrzej Chwalba, prof. dr hab. Andrzej Friszke, prof. dr hab. Michał Głowiński, dr hab. Aleksandra Hnatiuk, prof. dr hab. Iwona Hofman, prof. dr hab. Andrzej Mencwel, prof. dr

hab. Krzysztof Pomian, prof. dr hab. Jan Pomorski, dr hab. Paweł Rodak, prof. dr hab. Jerzy Świąch, prof. dr hab. Małgorzata Szpakowska, prof. dr hab. Robert Traba, prof. dr hab. Anna Wolff-Powęska, prof. dr hab. Stanisław Michałowski);

nagrodę w konkursie **Varsaviana konkurs im. Hanny Szwankowskiej** (przyznawaną przez Towarzystwo Miłośników Historii i Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy, przewodniczący jury: prof. dr hab. Andrzej Karpiński);

nominację do Nagrody im. prof. Tomasza Strzembosza (jury: prof. dr hab. Tomasz Szarota, Irena Lasota, prof. dr hab. Andrzej Paczkowski, prof. dr hab. Wojciech Roszkowski, prof. dr hab. Wojciech Materski, prof. dr hab. Marek Wierzbicki).

W tej sytuacji Rada Naukowa Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk zdecydowała się odrzucić habilitację procedowaną na podstawie monografii nagrodzonej i docenianej przez wiodące środowiska badaczy dziejów najnowszych.

Prof. dr hab. Andrzej Mencwel w swoim uzasadnieniu do decyzji o przyznaniu mi Nagrody im. Jerzego Giedroycia pisał m.in., że monografia Jana Józefa Lipskiego „jest przedsięwzięciem imponującym i podstawowym.

Imponujący jest jej źródłowy zakres i rozmach, a także rzetelność autora w przedstawianiu rezultatów swoich upartych i bogatych poszukiwań.

Podstawowa jest dlatego, że zobowiązująca dla każdego, kto będzie zajmował się historią Polski od roku 1939 do 1989 (a nawet szerzej). Jest swego rodzaju kroniką polityczną, kulturalną i społeczną. Szczególną jej zaletą jest umiejętność przedstawiania więzi międzyludzkich, kształtowania i przemian środowisk ludzkich.

Skromność autora, który trzyma się, by tak rzec, tego, co wydobywa ze źródeł, przemawia również na jego rzecz. Dzięki temu bowiem otwiera możliwości interpretacyjne, których dotąd nie mieliśmy”.

Już teraz w swoich pracach naukowych **wielu innych badaczy stale korzysta z ustaleń, które przedstawiłem w monografii (także i w doktoratach, ostatnio np. 17 grudnia 2020 r. podczas obrony pracy doktorskiej *Konfederacja Polski Niepodległej. Studium funkcjonowania opozycyjnej partii politycznej w realiach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Grzegorza Wołka*).**

Załączam dołączone na późniejszym etapie postępowania uzupełnienie autoreferatu (załącznik nr 1 oraz załącznik nr 3 – wykaz publikacji).

3. Monografia oczywiście posiada wykaz źródeł – został on jednak usunięty przez wydawnictwo, które z uwagi na ograniczenia technologiczne drukarni i konieczność oszczędności miejsca nie zdecydowało się na zamieszczenie go w osobnej postaci.

Wydawnictwo dążyło do ograniczania objętości publikacji (umieszczenie takiego wykazu zwiększyłoby ją o kilkadziesiąt stron, **a wszystkie źródła i tak są wymieniane zawsze w przypisach**).

Wykaz taki, zawierający wszystkie źródła, także dołączam (załącznik nr 4).

4. Chciałbym też sprostować błąd merytoryczny, który został mimowolnie popełniony w trakcie przedstawiania mojego dorobku naukowego, co mogło rzutować na ocenę mojego dorobku w zakresie historii: mój doktorat nosił tytuł „*Ferdynand*” – *biografia powieści* (nie monografia).

W doktoracie koncentrowałem się na zestawieniu fragmentów tekstu *literackiego* z polemikami społecznymi i politycznymi połowy lat trzydziestych, pokazując to dzieło literackie także jako źródło dotyczące czasów, w których powstawało, polemizujące z pewnymi poglądami. Przeciwnie, niż chcą klucze maturalne, dzieło Gombrowicza było nie tylko groteską, ale można w nim doszukać się realizmu. Chciałem zwrócić uwagę, że tekst literacki także jest zanurzony w swoim czasie i mówi coś o historii, nie można traktować go jako bytu abstrakcyjnego. Już wówczas poruszałem się na obszarach pogranicza między polonistyką i historią (szczególnie specjalizując się w edytorstwie), co przyczyniało sporo kłopotów z powodu konieczności „wpasowania” dorobku do jednej z dziedzin. To jednak właśnie ten pograniczny charakter badań umożliwił cenne odkrycia – jak choćby różne wersje *Listu 34*, umożliwiając, dzięki metodologii edytorskiej, prześledzenie procesu jego powstawania oraz sposób myślenia twórców, co niewątpliwie pozwoliło bardziej zrozumieć ówczesny protest i jego dynamikę, pokazując też w mikroskali późniejsze mechanizmy Marca 1968 r.

I tutaj mogę się ustosunkować do zarzutu o błędy warsztatowe. Zdaję sobie sprawę, że nie wykorzystuję klasycznego instrumentarium, wynika to jednak właśnie z „pogranicznego” charakteru badań, co jest w pewnym sensie oczywiście minusem – daje też jednak plusy w

postaci możliwych nowych ustaleń, które w klasycznej metodzie byłyby trudne do odkrycia z uwagi na uznanie tego za czasochłonne i może wręcz niepotrzebne.

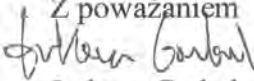
Nie jest to przypadek – a świadoma decyzja. Konsekwentnie przyjmuję założenie metodologiczne, że trzeba samemu ustalać fakty, biorąc w nawias ustalenia innych badaczy, nie, aby kwestionować ich dorobek, ale aby się nieświadomie nie zasugerować – co więcej, te **swoje propozycje metodologiczne poddawałem pod dyskusję** w różnych miejscach, zarówno biorąc udział w konferencjach, organizując je, i publikując artykuły z wezwaniem do dyskusji, która jednak nie nastąpiła (por. załącznik nr 3 – wykaz publikacji).

Stosowanie przeze mnie takiej, a nie innej, metodologii nie wynika z nieznaności stanu badań; przeciwnie, sam opracowałem wiele bibliografii podmiotowych i przedmiotowych (obecnie opracowuję bibliografię Juliusza Mieroszewskiego w „Kulturze”), redagowałem bibliografię podmiotową i przedmiotową Jana Józefa Lipskiego oraz bibliografię podmiotową i przedmiotową Gustawa Herlinga-Grudzińskiego w „Kulturze”. Zdaję sobie sprawę z konieczności cytowania ustaleń badaczy, którzy pierwsi zauważyli jakieś fakty – sam zauważyłem, jak często lekceważony głos dawnego badacza, np. profesora Pigonia, okazywał się pionierski.

Mam jednak spójną propozycję metodologiczną, wynikającą z doświadczeń edytorskich, która uczy nieufności do powszechnie przyjętych ustaleń – a obecnie, po napisaniu biografii Jana Józefa Lipskiego, widzę kolejne wynikające z niej efekty w postaci ustaleń nowych faktów, co jest naczelnym zadaniem każdego naukowca (tę samą metodę stosuję **w edycji korespondencji Jerzego Giedroycia ze Stefanem Kisielewskim – która już jest w druku, oraz w biografii rodziny Wedlów – która ukaże się pod koniec 2021 r.).**

Bardzo dziękuję za wszystkie słowa krytyki, dzięki którym mogę korygować swoje błędy, i za docenienie mojej pracy przez komisję habilitacyjną oraz w dyskusji w Radzie Naukowej; fakt, że mogę starać się o habilitację właśnie w zakresie historii jest dla mnie wielkim zobowiązaniem.

Będę wdzięczny za pozytywne rozpatrzenie mojego odwołania.

Z poważaniem

Łukasz Garbał

Warszawa, 29 grudnia 2020 r.